



Kat. Komp.
12918

Sykt

II

Nov. 9. 1865

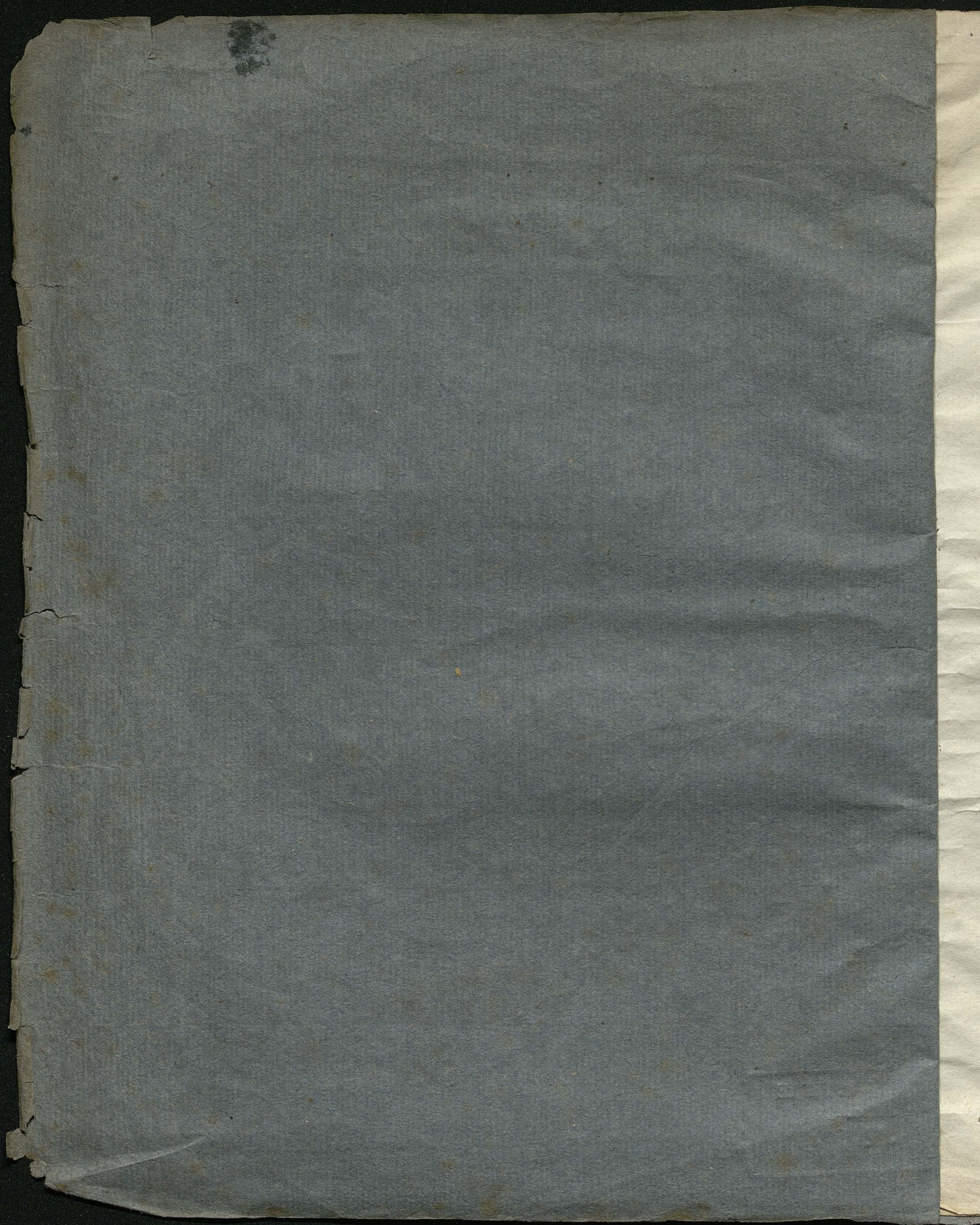
P

Do J.W. Bened. Trzebitolija - dnia 21 marca 1865

PANEG. et VITAE

Polon. 4^o

№ 1031.



Chodźcie Jan Kauty 145 I

D. O.
J. W. X.

BENEDYKTA TRZEBIŃSKIEGO.

KUSTOSZA KATEDRALNEGO KRAKOWSKIEGO OPATA
KOPRZYWNICKIEGO. &c. &c.

Dnia 21. Marca Roku 1800.

129187

Drzewo na piękney wyrośnione łące,
Im wyżej w górę wznosi wierzch zielony,
I im gałęzie słodki plon noszące
Szerzey na wszystkie rozpościera strony.
Tym okazalsze z wspaniałey postaci,
Licznieyszym plonem mieszkańców bogaci.



Pod iego chłodnym i rozległym cieniem
Usiadłszy Pasterz w południa upały,
Wdzięcznym napełnia okolice pieniem:
Rzerzwi się mile podróżny omdlały,
I odzyskawszy wyczerpane siły,
Składa mu dzięki za spoczynek miły.

Gdy noc podziemne rzuciwszy otchłanie,
Czarnemi skrzydły wzbię się do gury,
I wszędzie nieme rozszerzając spanie,
Załobę w pośrzed rozciąga natury,
Drobna powietrznych śpiewaków gromada,
Pod jego liściem zatrwożona siada.

Lecz wdzięczna za to swobodne schronienie;
Gdy się iutrzenka różana wychyli,
I na świat smutny złote rzuci dniemie,
W rozlicznych głosach w koło niego kwili,
Przechodzień temi przeięty wskrós tony,
Zwraca nań mile wzrok rozweselony.

Tak, im się wyżej w towarzystwie wznosi,
I więcej darów fortuny dostaje,
Ten który serce dobroczynne nosi,
Trwożnym tałętom rad porękę daie.
W szerszey czynienia umieszczony sferze,
Więcey dla dobra ludzi przedsiębierze.

W Jego opieki dobroczynnym cieniu,
Spocznie zasługa pracą wyczerpana,
W Jego na wsparcie gotowym ramieniu,
Znajdzie obronę niewinność nekana,
I zaciągnione winnie płacąc długi,
Reszta dni odda na Jego usługi.

Opieka której naukom udziela,
W uczonym świecie mądre mnoży płody:
Taleta widząc swego w nim czciciela,
W chwalebne przed nim puszcza się zawody;
A w odpłat Jego dobroczynnych chęci,
Zmieszczą Go w chlubnym Kościele pamięci.

* * *

Twoy to charakter, Twoy obraz prawdziwy,
Zacny Prałacie! którego zasługi
Wiedeń na szali ważąc sprawiedliwej,
Zwieńczył nadgodą czekaną czas długi,
Gdyć do szanowney godności Prałata
Dochod i Jmie przyłączył Opata.

* * *

Naylepsze serce Twoje mieści łono:
Cenisz zasługi w stanach nawet skrytych,
Liczne przyjaciół Twoich składa grono,
Wybor Naylepszych, z stanów rozmaitych,
Nawet i w prochu skryty utaienia,
Celem szacunku byłbyś i wielbienia.

* * *

Kochasz Nauki, sam z gruntu uczony,
Z Muz czcicielami zawsze rad obcuiesz,
Taleta w pieczę Twey dzielney obrony
Te nawet bierzesz w których sam celuiesz.
W chwilach spoczynienia po ważniejszey pracy,
Bawi Cię mile Wirgili Horacy.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025427

